

Sygn. akt I ACa 282/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - Sędzia	SA Walentyna Łukomska-Drzymała
Sędziowie:	SA Jolanta Terlecka SA Ewa Lauber-Drzazga (spr.)
Protokolant	stażystka Katarzyna Furmanowska

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2014 r. w Lublinie na rozprawie sprawy

z powództwa H. G.

przeciwko D. M. (1)

o zmianę dożywocia na rentę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 14 sierpnia 2013r., sygn. akt I C 823/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki H. G. na rzecz pozwanej D. M. (1) kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 282/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 sierpnia 2013r. Sąd Okręgowy w Radomiu, po ponownym rozpoznaniu sprawy, oddalił powództwo H. G., która w pozwie wniesionym przeciwko D. M. (2) domagała się zamiany uprawnień objętych umową o dożywocie z dnia 18 stycznia 1990r. na dożywotnią rentą w kwocie 1008,93zł miesięcznie oraz zasądzenia na jej rzecz kwoty 74.847zł stanowiącej równowartość należnych jej świadczeń dożywotnich za okres od stycznia 2002r. do października 2010r.

Wyrok Sądu Okręgowego został oparty na następujących ustaleniach:

Umową o dożywocie z dnia 18 stycznia 1990r. powódka przeniosła na rzecz syna S. M. własność czterech nieruchomości rolnych, dwóch położonych we wsi T. i dwóch we wsi W..

W zamian za przeniesienie własności w/w nieruchomości S. M. zobowiązał się zapewnić powódce dożywotnie utrzymanie, przyjmując ją jako domownika, dostarczyć jej wyżywienia, mieszkania, światła, opału, zapewnić odpowiednią pomoc i pielęgnację w chorobie oraz sprawić jej własnym kosztem pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym.

Powódka od chwili przekazania nieruchomości mieszkała wraz z rodziną w swoim domu w miejscowości C.. Pracowała zawodowo do grudnia 1999r. Syn nie pomagał jej, gdyż wówczas nie wymagała jeszcze pomocy z jego strony.

W dniu 31 grudnia 2000r. S. M. zawarł związek małżeński z pozwaną D. M. (1). Małżonkowie mieszkali razem w T.. W dniu 4 grudnia 2001r. S. M. uległ wypadkowi w wyniku którego poniósł śmierć. Po tym fakcie pozwana wyprowadziła się z T. i od tej pory nie władała nieruchomością. Od 11 grudnia 2001r. do końca 2003r. w domu w T. zamieszkiwała powódka wraz z matką, a następnie w latach 2004-2007 jej córka M. S. wraz ze swoją rodziną.

Postanowieniem z 18 stycznia 2002r. Sąd Rejonowy w Kozienicach w sprawie (...) stwierdził, iż spadek po zmarłym S. M. dziedziczą na podstawie ustawy żona D. M. (1) w 24/48 częściach, matka H. G. w 9/48 częściach oraz rodzeństwo A. M., M. S. i P. G. po 5/48 częściach każde z nich.

Pomiędzy stronami doszło do konfliktu na tle majątkowym. Powódka oskarżyła pozwaną o przywłaszczenie składników masy spadkowej znajdujących się w T.. Powódka i jej dzieci żądały także zrzeczenia się na ich rzecz prawa pozwanej do nieruchomości spadkowej.

Postanowieniem z 28 lutego 2002r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. odmówił wszczęcia postępowania w sprawie zaboru w celu przywłaszczenia składników masy spadkowej przez pozwaną.

Pismem z 27 kwietnia 2004 roku powódka wezwała pozwaną do wykonywania obowiązków wynikających z umowy dożywocia, które pozwana przejęła w ramach dziedziczenia po S. M..

Aktem Notarialnym z dnia 15 maja 2008 roku H. G., A. M. i P. G. darowali całe swoje udziały w nieruchomościach rolnych położonych w T. i W. M. S..

W dniu 12 kwietnia 2012r. M. S. i D. M. (1) zawarły ugodę przed Sądem Rejonowym w Kozienicach w zakresie działu spadku po S. M. w ten sposób, że pozwana przeniosła na wyłączną własność M. S. udział wynoszący 24/48 w nieruchomościach rolnych położonych w T. i W., a M. S. zobowiązała się dokonać spłaty na rzecz pozwanej w kwocie 130.000zł w trzech ratach.

Powódka ma 69 lat, wykształcenie podstawowe., obecnie jest emerytką. Pobiera emeryturę w kwocie 651,37zł netto. Leczy się na astmę, serce, korzonki, stawy. Miesięczny koszt utrzymania powódki to około 2.000zł. powódka mieszka w miejscowości C. wraz z synami i ich rodzinami. Nie otrzymywała i nie otrzymuje żadnej pomocy ze strony pozwanej.

Pozwana ma 39 lat, z zawodu jest pielęgniarką. Od stycznia 2010r. nie pracuje, pozostaje na utrzymaniu swojej matki. Jest po dwóch zabiegach operacyjnych i jej stan nie pozwala na podjęcie pracy w zawodzie, lecz się onkologicznie. Kilka razy w roku jeździ do swojej siostry do N. gdzie zajmuje się jej dzieckiem. Tam też korzysta z konsultacji lekarskich.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo jest niezasadne.

Uгода zawarta przez pozwaną z M. S. w dniu 12 kwietnia 2012r. przed Sądem Rejonowym w Koźlenicach ostatecznie zwolniła pozwaną od obowiązku wykonywania świadczeń wynikających z umowy o dożywocie, brak jest zatem podstaw do zamiany obowiązków wynikających z umowy o dożywocie na rentę.

Żądanie zasądzenia równowartości świadczeń za okres od stycznia 2002r. do października 2010r. jest natomiast sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc). Po śmierci S. M. powódka uniemożliwiła pozwanej korzystanie z obciążonej dożywociem nieruchomości, pozwana nie czerpała z niej żadnych korzyści ponadto w okresie od 4 grudnia 2001r. do 15 maja 2008r. powódka była współwłaścicielką gospodarstwa i występowała w podwójnej roli zarówno dożywotnika jak i zobowiązanego.

Od tego wyroku powódka złożyła apelację zarzucając obrazę:

- art. 913 § 1 kc poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jak również z ustaleń Sądu jednoznacznie wynika, że zachodzą wszystkie przesłanki uzasadniające zmianę umowy dożywocia na rentę;

- art. 5 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż działanie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i jako takie stanowi nadużycie przysługującego jej prawa przy jednoczesnym braku dokładnego wskazania, które to działanie powódki wyczerpuje znamiona nadużycia prawa, jaka z przyjętych w społeczeństwie zasad współżycia społecznego została naruszona poprzez działanie powódki;

- art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja jest niezasadna.

Odnosnie żądania zamiany świadczeń objętych umową o dożywocie na rentę należy stwierdzić, iż Sąd Okręgowy nie miał podstaw do uwzględnienia powództwa.

Stosownie do art. 316 § 1 kpc sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Powódka powołuje się w apelacji na postanowienie Sądu Rejonowego w Koźlenicach z 18 stycznia 2002r., w sprawie (...)

(...), że 24/48 części spadku po S. M.,

w skład którego wchodziły nieruchomości obciążone dożywociem, odziedziczyła pozwana D. M. (1). Zapomina jednak, że w dniu 12 kwietnia 2012r. jej córka M. S. zawarła

z pozwaną ugodę przed Sądem Rejonowym w Koźlenicach w zakresie działu spadku po S. M., mocą której pozwana przeniosła na wyłączną własność M. S. udział wynoszący 24/48

w nieruchomościach rolnych obciążonych dożywociem. Obowiązek świadczeń wynikających z umowy o dożywocie przeszedł zatem, przed wydaniem zaskarżonego wyroku, na M. S..

Żądanie zasądzenia na rzecz powódki równowartości niewykonywanych świadczeń również nie mogło być uwzględnione.

Roszczenie to jest roszczeniem odszkodowawczym opartym na art. 471 kc, a zatem powódka powinna wykazać istnienie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej (art. 6 kc).

O ile jest niesporne, iż pozwana, po przejściu na nią po śmierci S. M. obowiązków wynikających z umowy

o dożywocie, nigdy nie wykonywała, to zarówno powstania szkody jak i związku przyczynowego pomiędzy niewykonywaniem obowiązków przez pozwaną, a szkodą powódka nie udowodniła.

Po śmierci S. M. osobami zobowiązanymi do świadczeń na rzecz powódki w ramach umowy o dożywocie byli jego spadkobiercy, a więc nie tylko pozwana ale również dzieci powódki P. G., A. M. i M. S.. Jak wynika z ich zeznań wszyscy oni pomagali powódce. Wozili do lekarza, do sklepu, dawali opał, robili zakupy, zapewniali wyżywienie, dokładali się do leków, ubrania, butów. Od 15 maja 2008r. kiedy to powódka i jej synowie P. G. i A. M. darowali siostrze M. S. swoje udziały w obciążonej nieruchomości, M. S. na równi z pozwaną była zobowiązana do świadczeń na rzecz matki i świadczenia takie spełniała.

Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, iż jakieś potrzeby powódki nie zostały zaspokojone, zresztą ona sama tego nie precyzuje i nie wskazuje na czym miałyby polegać jej szkoda.

Ubocznie należy stwierdzić, iż zasadne również jest stanowisko Sądu Okręgowego, iż żądanie przez powódkę równowartości świadczeń niewykonywanych przez pozwaną stanowi nadużycie prawa (art. 5 kc). Powódka w 2004r. wysłała do pozwanej pismo, wzywając ją do wykonywania obowiązków wynikających z umowy o dożywocie. Powodem tego żądania nie były jednak rzeczywiste potrzeby powódki, które jak wskazano wyżej zaspokajały jej dzieci, lecz jak wynika z treści pisma konflikt na tle majątkowym. Powódka nie mogła pogodzić się z faktem, iż pozwana po pozostawaniu w związku małżeńskim z jej synem przez zaledwie 11 miesięcy, odziedziczyła połowę spadku po nim. Bezpodstawnie oskarżała pozwaną o bezprawne zabranie majątku spadkowego, domagała się zwrotu majątku na jej rzecz i jej dzieci. Pozwana zresztą po śmierci S. M. z uwagi na istniejący konflikt, nigdy nie władała obciążoną dożywociem nieruchomością, nie czerpała z niej żadnych korzyści. W domu w T. mieszkała najpierw powódka ze swoją matką, a później jej córka M. S.. W tej sytuacji domaganie się przez powódkę odszkodowania trudno uznać za zgodne z zasadami współżycia społecznego.

Z tych względów i na podstawie art.385 kpc i art. 108 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

IACa 282/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 sierpnia 2013r. Sąd Okręgowy w Radomiu, po ponownym rozpoznaniu sprawy, oddalił powództwo H. G., która w pozwie wniesionym przeciwko D. M. (2) domagała się zamiany uprawnień objętych umową o dożywocie z dnia 18 stycznia 1990r. na dożywotnią rentą w kwocie 1008,93zł miesięcznie oraz zasądzenia na jej rzecz kwoty 74.847zł stanowiącej równowartość należnych jej świadczeń dożywotnich za okres od stycznia 2002r. do października 2010r.

Wyrok Sądu Okręgowego został oparty na następujących ustaleniach:

Umową o dożywocie z dnia 18 stycznia 1990r. powódka przeniosła na rzecz syna S. M. własność czterech nieruchomości rolnych, dwóch położonych we wsi T. i dwóch we wsi W..

W zamian za przeniesienie własności w/w nieruchomości S. M. zobowiązał się zapewnić powódce dożywotnie utrzymanie, przyjmując ją jako domownika, dostarczyć jej żywienia, mieszkania, światła, opału, zapewnić odpowiednią pomoc i pielęgnację w chorobie oraz sprawić jej własnym kosztem pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym.

Powódka od chwili przekazania nieruchomości mieszkała wraz z rodziną w swoim domu w miejscowości C.. Pracowała zawodowo do grudnia 1999r. Syn nie pomagał jej, gdyż wówczas nie wymagała jeszcze pomocy z jego strony.

W dniu 31 grudnia 2000r. S. M. zawarł związek małżeński z pozwaną D. M. (1). Małżonkowie mieszkali razem w T.. W dniu 4 grudnia 2001r. S. M. uległ wypadkowi w wyniku którego poniósł śmierć. Po tym fakcie pozwana wyprowadziła się z T. i od tej pory nie władała nieruchomością. Od 11 grudnia 2001r. do końca 2003r. w domu w T. zamieszkiwała powódka wraz z matką, a następnie w latach 2004-2007 jej córka M. S. wraz ze swoją rodziną.

Postanowieniem z 18 stycznia 2002r. Sąd Rejonowy w Koźienicach w sprawie (...) stwierdził, iż spadek po zmarłym S. M. dziedziczą na podstawie ustawy żona D. M. (1) w 24/48 częściach, matka H. G. w 9/48 częściach oraz rodzeństwo A. M., M. S. i P. G. po 5/48 częściach każde z nich.

Pomiędzy stronami doszło do konfliktu na tle majątkowym. Powódka oskarżyła pozwaną o przywłaszczenie składników masy spadkowej znajdujących się w T.. Powódka i jej dzieci żądały także zrzeczenia się na ich rzecz prawa pozwanej do nieruchomości spadkowej.

Postanowieniem z 28 lutego 2002r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. odmówił wszczęcia postępowania w sprawie zaboru w celu przywłaszczenia składników masy spadkowej przez pozwaną.

Pismem z 27 kwietnia 2004 roku powódka wezwała pozwaną do wykonywania obowiązków wynikających z umowy dożywocia, które pozwana przejęła w ramach dziedziczenia po S. M..

Aktem Notarialnym z dnia 15 maja 2008 roku H. G., A. M. i P. G. darowali całe swoje udziały w nieruchomościach rolnych położonych w T. i W. M. S..

W dniu 12 kwietnia 2012r. M. S. i D. M. (1) zawarły ugodę przed Sądem Rejonowym w Koźienicach w zakresie działu spadku po S. M. w ten sposób, że pozwana przeniosła na wyłączną własność M. S. udział wynoszący 24/48 w nieruchomościach rolnych położonych w T. i W., a M. S. zobowiązała się dokonać spłaty na rzecz pozwanej w kwocie 130.000zł w trzech ratach.

Powódka ma 69 lat, wykształcenie podstawowe., obecnie jest emerytką. Pobiera emeryturę w kwocie 651,37zł netto. Leczy się na astmę, serce, korzonki, stawy. Miesięczny koszt utrzymania powódki to około 2.000zł. powódka mieszka w miejscowości C. wraz z synami i ich rodzinami. Nie otrzymywała i nie otrzymuje żadnej pomocy ze strony pozwanej.

Pozwana ma 39 lat, z zawodu jest pielęgniarką. Od stycznia 2010r. nie pracuje, pozostaje na utrzymaniu swojej matki. Jest po dwóch zabiegach operacyjnych i jej stan nie pozwala na podjęcie pracy w zawodzie, lecz się onkologicznie. Kilka razy w roku jeździ do swojej siostry do N.gdzie zajmuje się jej dzieckiem. Tam też korzysta z konsultacji lekarskich.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo jest niezasadne.

Uгода zawarta przez pozwaną z M. S. w dniu 12 kwietnia 2012r. przed Sądem Rejonowym w Koźienicach ostatecznie zwolniła pozwaną od obowiązku wykonywania świadczeń wynikających z umowy o dożywocie, brak jest zatem podstaw do zamiany obowiązków wynikających z umowy o dożywocie na rentę.

Żądanie zasadzenia równowartości świadczeń za okres od stycznia 2002r. do października 2010r. jest natomiast sprzeczne

z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc). Po śmierci S. M. powódka uniemożliwiła pozwanej korzystanie z obciążonej dożywociem nieruchomości, pozwana nie czerpała z niej żadnych korzyści ponadto w okresie od 4 grudnia 2001r. do 15 maja 2008r. powódka była współwłaścicielką gospodarstwa i występowała w podwójnej roli zarówno dożywotnika jak i zobowiązanego.

Od tego wyroku powódka złożyła apelację zarzucając obrazę:

- art. 913 § 1 kc poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jak również z ustaleń Sądu jednoznacznie wynika, że zachodzą wszystkie przesłanki uzasadniające zmianę umowy dożywocia na rentę;

- art. 5 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż działanie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i jako takie stanowi nadużycie przysługującego jej prawa przy jednoczesnym braku dokładnego wskazania, które to działanie powódki wyczerpuje znamiona nadużycia prawa, jaka z przyjętych w społeczeństwie zasad współżycia społecznego została naruszona poprzez działanie powódki;

- art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja jest niezasadna.

Odnosnie żądania zamiany świadczeń objętych umową o dożywocie na rentę należy stwierdzić, iż Sąd Okręgowy nie miał podstaw do uwzględnienia powództwa.

Stosownie do art. 316 § 1 kpc sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Powódka powołuje się w apelacji na postanowienie Sądu Rejonowego w Kozienicach z 18 stycznia 2002r., w sprawie(...)

(...), że 24/48 części spadku po S. M.,

w skład którego wchodziły nieruchomości obciążone dożywociem, odziedziczyła pozwana D. M. (1). Zapomina jednak, że w dniu 12 kwietnia 2012r. jej córka M. S. zawarła

z pozwaną ugodę przed Sądem Rejonowym w Kozienicach w zakresie działu spadku po S. M., mocą której pozwana przeniosła na wyłączną własność M. S. udział wynoszący 24/48

w nieruchomościach rolnych obciążonych dożywociem. Obowiązek świadczeń wynikających z umowy o dożywocie przeszedł zatem, przed wydaniem zaskarżonego wyroku, na M. S..

Żądanie zasądzenia na rzecz powódki równowartości niewykonywanych świadczeń również nie mogło być uwzględnione.

Roszczenie to jest roszczeniem odszkodowawczym opartym na art. 471 kc, a zatem powódka powinna wykazać istnienie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej (art. 6 kc).

O ile jest niesporne, iż pozwana, po przejściu na nią po śmierci S. M. obowiązków wynikających z umowy o dożywocie, nigdy nie wykonywała, to zarówno powstania szkody jak i związku przyczynowego pomiędzy niewykonywaniem obowiązków przez pozwaną, a szkodą powódka nie udowodniła.

Po śmierci S. M. osobami zobowiązanymi do świadczeń na rzecz powódki w ramach umowy o dożywocie byli jego spadkobiercy, a więc nie tylko pozwana ale również dzieci powódki P. G., A. M. i M. S.. Jak wynika z ich zeznań wszyscy oni pomagali powódce. Wozili do lekarza, do sklepu,

dawali opał, robili zakupy, zapewniali wyżywienie, dokładali się do leków, ubrania, butów. Od 15 maja 2008r. kiedy to powódka i jej synowie P. G. i A. M. darowali siostrze M. S. swoje udziały w obciążonej nieruchomości, M. S. na równi z pozwaną była zobowiązana do świadczeń na rzecz matki i świadczenia takie spełniała.

Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, iż jakieś potrzeby powódki nie zostały zaspokojone, zresztą ona sama tego nie precyzuje i nie wskazuje na czym miałyby polegać jej szkoda.

Ubocznie należy stwierdzić, iż zasadne również jest stanowisko Sądu Okręgowego, iż żądanie przez powódkę równowartości świadczeń niewykonywanych przez pozwaną stanowi nadużycie prawa (art. 5 kc). Powódka w 2004r. wysłała do pozwanej pismo, wzywając ją do wykonywania obowiązków wynikających z umowy o dożywocie. Powodem tego żądania nie były jednak rzeczywiste potrzeby powódki, które jak wskazano wyżej zaspokajały jej dzieci, lecz jak wynika z treści pisma konflikt na tle majątkowym. Powódka nie mogła pogodzić się z faktem, iż pozwana po pozostawaniu w związku małżeńskim z jej synem przez zaledwie 11 miesięcy, odziedziczyła połowę spadku po nim. Bezpodstawnie oskarżała pozwaną o bezprawne zabranie majątku spadkowego, domagała się zwrotu majątku na jej rzecz i jej dzieci. Pozwana zresztą po śmierci S. M. z uwagi na istniejący konflikt, nigdy nie władała obciążoną dożywociem nieruchomością, nie czerpała z niej żadnych korzyści. W domu w T. mieszkała najpierw powódka ze swoją matką, a później jej córka M. S.. W tej sytuacji domaganie się przez powódkę odszkodowania trudno uznać za zgodne z zasadami współżycia społecznego.

Z tych względów i na podstawie art.385 kpc i art. 108 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.